№ 40. Warszawa, 16 (28) Listopada 1898 r. Rok XLVII.

KORESPONDENT
ROLNICZY, HANDLOWY i PRZEMYSŁOWY.

Wychodzi jako pismo dodatkowe bezpłatne przy „Gazecie Warszawskiej“.

Hodowanie lasów sposobem naturalnym.

(Ciąg dalszy. — Patrz nr. 39)

ROZDZIAŁ IX.

O hodowaniu i wyborze gatunków drzew, łącznie z sobą rosnąć mających.

Przy wyborze gatunków drzew, które w połączeniu z innem mają być hodowane, dopełnione być winny następujące warunki:

1. Zachowany być ma wzgląd na własność przyrodzoną gruntu leśnego, który mniej więcej temu lub innemu gatunkowi drzewa okaże się sprzyjającym.
2. Wybrane do łącznego z sobą wzrostu gatunki drzew, jednakową lub przynajmniej mało różniącą się od siebie kolej mieć powinny, a w tym przypadku, kolej ta zawsze więcej do gatunku panującego stosowną być ma.
3. Powinny być tego rodzaju, ażeby się, o ile być może, składem swych korzeni między sobą różniły, a w pierwszej młodości równy stopień ocienienia znosiły i wzajemnie wzrostowi swojemu nie przeszkadzały.
4. Z pomiędzy różnych gatunków drzewa, jakie na danym gruncie leśnym znajdują się i nadal z sobą w tem samem pomieszaniu rosnąć mają, pierwszeństwo tym zostawiać należy, które są najpotrzebniejsze i najużyteczniejsze.

Wreszcie przy zagospodarowaniu lasów mieszanych gatunków drzewa stosować należy też same przepisy, jakie wyżej dla lasów doskonałych tak w ogólności, jak i w szczególności podane zostały.

Gatunki drzew, które dobrze z sobą rosną i najwięcej w lasach pierwotnych w tem samem połączeniu bywają znajdywane, są następujące:

a) Sosna, modrzew, brzoza i osika na gruncie suchym, z piasku i gliny złożonym, warstwą ziemi roślinnej pokrytym.

b) Olsza, dla błotnistego, lecz żyznego i w czarnoziem obficie zaopatrzonego jej właściwego gruntu sama rosnąć zniewolona, przyjmuje jednak często w towarzystwo swoje inne gatunki drzew, szczególnie świerk, jesion i brzozę, zwłaszcza jeśli wpośród tego gruntu znajdują się nieco suchsze miejsca, tak zwane grzędy, mniej lub więcej dogodną dla tych drzew ziemię zawierające.

c) Brzoza i osika prawie z wszystkiemi innemi drzewami, dobrze rosnące, wszędzie cierpiane być muszą, gdzie idzie o utrzymanie młodocianych drzewostanów iglastych w zwartości, stanowiącej nieodzowny dobrego i pomyślnego wzrostu tychże warunek; zresztą, skoro tylko grunt dla innych więcej użytecznych drzew jest dogodny, zarówno z innem mniej użytecznem drzewem liściowem przy trzebieżach zwolna wybierane i wytępiane być winny; w przeciwnym razie szybko rosnąc i górując nad innem drzewem, bardzo są szkodliwemi, a w przyszłości panującemi nawet staćby się mogły.

Przy odmłodnieniu drzewostanów, w których osika znajduje się pomieszana, zachować jeszcze potrzeba tę ostrożność, ażeby dopełniając ręby obsiewne i jasne, starych drzew osowych nie wycinać dotąd, dopóki młodzież panującego gatunku drzewa nie zabierze się i pewnego wzrostu nie dojdzie; bowiem osa mając zwykle bardzo wiele płytkich i daleko od pnia rozściełających się korzeni, zaraz w pierwszym roku po wycięciu liczne puszcza rózgi, które szybko rosną i wzrostu innych gatunków drzew nie dopuszczają; nakoniec:

d) Topole i wierzby zwykle na wilgotnych gruntach i pastwiskach dobrze rosną; gatunki jednak wierzb na wicie, obręcze i pręty do plecienia koszów zdatne, jak równie leszczynę osobno hodowaćby należało; na wzgórzach tylko zupełnie suchych, gdzie się lepsze gatunki wierzb nie udają, topól czarna hodowaną być może.

Ważniejsze korzyści, jakie z hodowania lasów mieszanych różnego gatunku drzewa otrzymują się, są następujące:

1. Że dogadzając własnym potrzebom, dochowujemy się drzew rozmaitych gatunków, większą w przemyśle krajowym użyteczność mających.
2. Że zabezpieczamy lasy iglaste w młodocianym wieku od zniszczenia przez śniegi, owady i pożary leśne, na które tak często lasy sosnowe, zwłaszcza w suchym, piaszczystym, tak zwanym borowym gruncie rosnące, są wystawione,
3. Że na równej powierzchni większą masę drzewa otrzymujemy, aniżeli w czystych drzewostanach; nakoniec
4. Że szkodliwe własności niektórych gatunków drzewa nikną i wcale uczuwać się nie dają.

Twierdzenia te po szczególe objaśniając, znajdujemy:

Co do pierwszego: Każdy właściciel ziemski, jako gospodarz-rolnik, potrzebuje oprócz opału w pewnej ilości drzewa zdatnego do budowli, tudzież różnych narzędzi i sprzętów gospodarskich; młynarze naprzykład potrzebować będą grabiny na zęby do kół, sztelmachy i kołodzieje dębiny na szprychy, jesioniny i brzeziny na dzwona i piasty do kół. Podobni rękodzielnicy zmuszeni częstokroć z odległych miejsc drzewo sprowadzać, woleliby toż drożej na miejscu płacić; drzewostany przeto dębowe, jesionowe, grabowe i brzozowe, na szczególną pod tym względem zasługują uwagę.

Co do drugiego: Owady od przyrodzenia delikatnym zmysłem powonienia opatrzone, w pewnych gatunkach mają tę jeszcze własność, że napadają ulubione tylko właściwe sobie drzewa i rośliny, tak, iż prawie każde drzewo ma swoich nieprzyjaciół w szczególnych gatunkach owadów, które, jak naprzykład w lasach sosnowych, w stanie gąsienic, aż do czasu przeobrażenia na igłach lub pod korą drzew stojących żerniąc, osuszają i niszczą je, zadając częstokroć okropniejszą od pożaru całym lasom klęskę. Wtenczas to drzewo liściaste, od tychże samych owadów niecierpiane, ważną świadczy usługę, bo utrudzając gąsiennicom jako i motylom przenoszenie się z miejsca na miejsce i niedopuszczając rozpościerania się po lesie, wytępienie tychże znacznie ułatwia.

Pożary równie w lasach iglastych, szczególnie sosnowych, nie rozszerzają się z taką gwałtownością; drzewa bowiem liściowe, któremi są przerosłe, stanowią naturalną w tej mierze tamę, skąd ogień nie niszczy od razu młodzieży, jak to w czystych lasach sosnowych zdarza się. Śniegi nawet nietyle szkody w młodzieży zrządzają, gdy obijane będąc giętkiemi gałązkami drzew liściastych, łatwiej od wiatrów kołysanych, nie zatrzymują się tak łatwo na gałęziach młodocianych drzew iglastych.

Co do trzeciego: Przy różnym składzie korzeni drzewa w ściślejszem stać mogą zwarciu, znajdując w rozmaitych sokach ziemnych właściwe sobie pożywienie; w czystym np. drzewostanie sosnowym średniego wieku tyle pni nigdy się nie odliczy, ile przy stosownem pomieszaniu z brzeziną; gdzie pomiędzy dwiema sosnami trzecia już staćby nie mogła, tam brzoza bardzo dobrze rośnie i obu towarzyszkom swoim we wzroście bynajmniej nie przeszkadza, a gdzie na piaszczystym gruncie czysty drzewostan dębowy wcale nie mógłby znaleść dostatecznego dla siebie wyżywienia, tam pojedyncze pnie dębowe, między sosną i świerkiem, wybornie się udają.

Co do czwartego: Brzezina np., która w czystych drzewostanach grunt pogorsza, między innemi gatunkami drzew, dającemi jej ochronę i grunt polepszającemi, gdy jest pomieszana własność tę zupełnie traci; grabina zdaje się zapominać skłonności swojej rozgałęziania, gdy, w zwarciu rosnąc przez inne drzewa, zarówno z niemi w górę wyrastać jest zniewolona; dąb wreszcie, którego rąbność w późnym dopiero wieku przypada, mniej okaże się nieko-

rzystnym, jeżeli w znacznej grubości drzewo użytkowe między opałowem wyrastać będzie.

Na zakończenie tego tytułu o gospodarstwie leśnem wysokopiennem, dołącza się obok tablica, wykazująca wypadki liczbowe, z trzebieży i odmłodnień po szczególe co do każdego gatunku drzewa w lasach doskonałych zebrane.

Tytuł II.

Gospodarstwo leśne niskopienne w ogólności.

a) *Proste.*

Gospodarstwo niskopienne, zasadza się na tem, ażeby w drzewostanach liściowych, wieku lat 40 nieprzechodzących, w porze zimowej aż do rozliścienia, wycinać drzewo nizko, tuż przy ziemi gładko i bez uszkodzenia kory na pniach pozostałych, które na wiosnę puszczają liczne odrośle, lub pędy, kształcić mające nowy drzewostan niskopiennym, albo wyrębnym lasem zwany.

Do tego rodzaju gospodarstwa zdatne są wszystkie prawie gatunki drzew liściastych, które przy krótkiej nawet kolei, bo lat 30 nieprzechodzącej, dostarczają drzewa opałowego, a nawet w części drzewa rękodzielniczego.

Jakkolwiek drzewo liściaste długo zachowuje zdolności odrastania, najlepiej jednak wypuszcza odrośle, gdy ścinane jest w wieku młodocianym; z tego względu kolej dla lasów niskopiennych stanowi się następująca:

DCN.

Ochrona lasów.

Zarząd Warszawski dóbr państwa, jak donosi *Kuryer Warszawski*, ustanowił taksę, według której ma być oszacowywana wartość drzewa, nieprawidłowo, wbrew ustawie o ochronie leśnej trzebionego, tudzież obliczana wysokość wymierzanych za te wykroczenia grzywien.

Z decyzyi p. zarządzającego dobrami państwa, do 13-tu powiatów gub. Warszawskiej, a mianowicie: Warszawskiego, Nowomińskiego, Radzymińskiego, Włocławskiego, Nieszawskiego, Gostyńskiego, Kutnowskiego, Grójeckiego, Błońskiego, Skierniewickiego, Sochaczewskiego, Łowickiego i Płońskiego — zastosowano taksy dotychczasowe zarządu leśnego w gub. Warszawskiej, według najniższej ich taryfy, obliczane od jednej stopy sześciennej każdego rodzaju drzew i drzewa. W 14 tym powiecie — Pułtuskim, który, jako należący pierwotnie do gub. Łomżyńskiej — podlega Suwalskiemu zarządowi dóbr państwa, a pod względem ochrony leśnej należy obecnie do obrębu władzy komitetu warszawskiego tej ochrony — zastosowano taksy, obowiązujące w okręgu zarządu leśnego suwalskiego, mianowicie obliczane od sztuki danej miary i objętości każdego rodzaju drzewa.

Tablicę (zob. stronę następną), mieszczącą zestawienie to taksowe dla 13-tu powiatów gub. Warszawskiej, zamieszczamy w takiej postaci, w jakiej ją rozesłano do urzędników podwładnych warszawskiemu komitetowi ochrony leśnej — ażeby dać możność właścicielom lasów oryentowania się doraźnego w wartości lasów przy ich obecnej eksploatacyi i w razie jej zakwestyonowania.

T a k s y

najniższe w każdym powiecie gub. Warszawskiej, obowiązujące w zarządzie leśnym, na których zasadzie, stosownie do art. 57[3] ustawy karnej pokojowej, oraz § 36-go instrukcyi dla komitetów ochrony leśnej, zatwierdzonej przez ministra dóbr państwa i rolnictwa w dniu 5-ym czerwca 1888 r., oblicza się wartość nieprawidłowo wyrąbanego drzewa i określa się wysokość grzywien za wykroczenia przeciwko ustawie o ochronie lasów] z dnia 16-go kwietnia 1888 r.

Co się tyczy pow. Pułtuskiego, to obowiązująca w nim taksa zarządu leśnego Suwalskiego rozróżnia: 1) drzewo budulcowe: a) wielkie, b) średnie i c) drobne, dla którego wszystkich trzech kategoryj różne ustala ceny, zależne od wymiarów danej sztuki; 2) drzewo opałowe (twarde po rub. 5 kop. 75, sosnowe po rub. 4 kop. 50, jodłowe po rub. 3 kop. 95 i osinowe po rub. 2 kop. 40 — za sążeń

T a b l i c a

wykazująca, ile w lasach wysokopiennych w stanie doskonałego zwarcia będących, w przybliżeniu drzew na jednym morgu znajdować się powinno.

Gatunek drzewa.	Przed pierwszą trzebieżą być może	Przy trzebieżach: I w roku 21			II w roku 41			III w roku 61			IV w roku 81			V w roku 101			VI w roku 121			VII w roku 141			VIII w roku 161			Przy odmłodnieniu: w kolei lat	w lesie rębnym znajdować się winno drzew	w rębie obsiewnym			w rębie jasnym			w rębie zupełnym
	Sztuk	Wycina się (Sztuk)	Pozostaje (Sztuk)	Odległość stóp	Wycina się (Sztuk)	Pozostaje (Sztuk)	Odległość stóp	Wycina się (Sztuk)	Pozostaje (Sztuk)	Odległość stóp	Wycina się (Sztuk)	Pozostaje (Sztuk)	Odległość stóp	Wycina się (Sztuk)	Pozostaje (Sztuk)	Odległość stóp	Wycina się (Sztuk)	Pozostaje (Sztuk)	Odległość stóp	Wycina się (Sztuk)	Pozostaje (Sztuk)	Odległość stóp	Wycina się (Sztuk)	Pozostaje (Sztuk)	Odległość stóp			Wycina się (Sztuk)	Pozostaje (Sztuk)	Odległość stóp	Wycina się (Sztuk)	Pozostaje (Sztuk)	Odległość stóp	Sztuk
Sosna i modrzew . .	18,000	13,782	4,218	4	2,244	1,974	6	1,206	768	9½	384	384	13½	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	100	384	216	168	20	126	42	40	42
Swierk i jodła	16,000	11,782	4,218	4	2,463	1,755	6	877	878	9	2 20	658	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	100	658	394	264	16	132	132	22½	132
Dąb	15,000	9,375	5,625	3½	2,116	3,509	4½	2,193	1,316	7	439	877	9	219	658	10	219	439	12½	110	329	14	110	219	17½	180	219	111	108	25	54	54	35	54
Buk	15,000	9,375	5,625	3½	2,336	3,289	4½	2,138	1,151	7½	439	712	9½	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	120	329	65	264	16	132	132	22½	132
Klon, grab, jesion i wiąz . . .	15,000	10,782	4,218	4	2,463	1,755	6	877	878	9	220	658	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	100	658	394	264	16	132	132	22½	132
Brzoza i olsza	15,000	12,149	2,581	5	1,974	877	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	60	877	613	264	16	132	132	22½	132

DRZEWO:	W POWIATACH:												
	Warszawskim	Nowomińskim	Radzymińskim	Włocławskim	Nieszawskim	Gostyńskim	Kutnowskim	Grójeckim	Błońskim	Skierniewickim	Sochaczewskim	Łowickim	Płońskim
	Ruble i kopiejki.												
A) Budulcowe:													
za 1 stopę sześcienną:													
a) wybór: każdego liściastego	21,7	21,7	21,7	24,1	30,6	32,2	32,2	35,4	25,8	25,8	23,3	23,3	15,3
„ „ iglastego	17,1	17,1	17,1	19,0	24,0	25,2	25,2	27,8	20,2	20,2	18,3	18,3	12,0
b) duże:													
dąb, buk, klon, wiąz, jesion	16,3	16,3	16,3	18,1	22,8	24,0	24,0	26,4	19,2	19,2	17,5	17,5	11,4
grab, brzoza, olcha i każde iglaste.	12,8	12,8	12,8	14,2	18,0	19,0	19,0	20,8	15,2	15,2	13,7	13,7	9,0
lipa, osika, topola, wierzba	7,6	7,6	7,6	8,4	10,6	11,2	11,2	12,4	9,0	9,0	8,2	8,2	5,3
c) średnie:													
dąb, buk, klon, wiąz, jesion	10,8	10,8	10,8	12,0	15,2	16,0	16,0	17,6	12,8	12,8	11,6	11,6	7,6
grab, brzoza, olcha i każde iglaste.	8,5	8,5	8,5	9,5	12,0	12,6	12,6	14,0	10,2	10,2	9,2	9,2	6,0
lipa, osika, topola, wierzba	5,2	5,2	5,2	5,7	7,2	7,6	7,6	8,4	6,2	6,2	5,5	5,5	3,6
d) małe:													
dąb, buk, klon, wiąz, jesion	5,8	5,8	5,8	6,4	8,0	8,0	8,0	8,8	6,4	6,4	6,8	6,8	3,8
grab, brzoza, olcha i każde iglaste.	4,6	4,6	4,6	5,0	6,4	6,4	6,4	7,0	5,0	5,0	5,4	5,4	3,0
lipa, osika, topola, wierzba	2,7	2,7	2,7	3,0	3,8	3,8	3,8	4,2	3,0	3,0	3,2	3,2	1,8
leszczyna i łozina	1,6	1,6	1,6	1,8	2,2	2,2	2,2	2,4	1,8	1,8	1,8	1,8	1,0
B) Opałowe:													
1/4 sążnia, czyli sążeń leśny, mający 85,75 stóp sześcien. objętości:													
a) w szczapach:													
buk, grab, jesion, klon	3,14	3,14	3,14	2,48	3,93	4,29	4,29	2,98	2,86	2,86	2,74	2,74	2,62
brzoza, dąb, olcha, wiąz	2,83	2,83	2,83	2,18	3,45	3,77	3,77	2,62	2,51	2,51	2,40	2,40	2,30
każde drzewo iglaste	2,71	2,71	2,71	1,88	2,97	3,24	3,24	2,26	2,16	2,16	2,08	2,08	1,98
osika, lipa, topola, wierzba	2,30	2,30	2,30	1,28	2,02	2,22	2,22	1,54	1,48	1,48	1,41	1,41	1,35
b) okrągłe:													
buk, grab, jesion, klon.	2,52	2,52	2,52	1,71	2,70	2,94	2,94	1,88	1,62	1,62	1,88	1,88	1,80
brzoza, dąb, olcha, wiąz	2,11	2,11	2,11	1,40	2,22	2,42	2,42	1,54	1,34	1,34	1,54	1,54	1,48
każde drzewo iglaste	1,73	1,73	1,73	1,10	1,74	1,90	1,90	1,22	1,05	1,05	1,22	1,22	1,16
osika, lipa, topola, wierzba	1,30	1,30	1,30	—76	1,20	1,29	1,29	—83	—72	—72	—83	—83	—80
c) z gałęzi: [1]													
wszelkiego rodzaju 1/4 sąż., czyli sążeń leśny 85,75 st. sześcien. objętości	—35	—35	—35	—38	—47	—50	—50	—55	—55	—55	—34	—34	—56
wszelkiego rodzaju wóz parokonny (116 stóp sześcien. objętości)	—48	—48	—48	—52	—68	—74	—74	—75	—75	—75	—44	—44	—76
wszelkiego rodzaju wóz jednokonny (76 stóp sześc. objętości)	—31	—31	—31	—34	—44	—48	—48	—45	—45	—45	—28	—28	—50
d) z pni: [2]													
wszelkiego rodzaju 1/4 sążnia, czyli sążeń leśny 85,75 stóp sześc. objętości.	—43	—43	—43	—44	—58	—58	—58	—54	—48	—48	—52	—52	—23
wszelkiego rodzaju wóz parokonny (po 61 st. sześc. objętości)	—38	—38	—38	—39	—50	—50	—50	—48	—42	—42	—44	—44	—20
wszelkiego rodzaju wóz jednokonny (po 40 st. sześc. objętości)	—25	—25	—25	—26	—34	—34	—34	—32	—28	—28	—30	—30	—13
e) z chrustu: [3]													
wszelkiego rodzaju 1/4 sąż., czyli sążeń leśny 85,75 stóp sześc. objętości.	—18	—18	—18	—19	—24	—24	—24	—35	—35	—35	—21	—21	—38
wszelkiego rodzaju wóz parokonny (116 stóp sześc. objętości)	—25	—25	—25	—27	—32	—32	—32	—45	—45	—45	—30	—30	—50
wszelkiego rodzaju wóz jednokonny (76 stóp sześc. objętości)	—17	—17	—17	—18	—22	—22	—22	—30	—30	—30	—29	—29	—34

Uwaga. Obliczenie masy drzewnej różnych gatunków, w celu określenia wartości taksowej drzew, dokonywane będzie według danych skorowidza obliczeniowego i odpowiedniej tablicy sortymentowej, w której oznaczona jest już gotowa ilość masy sześciennej materyału, zarówno budulcowego jak i opałowego.

[1]) Drzew zrąbanych, mających więcej, niż 2 cale średnicy w miejscu odrębu.

[2]) Z pni i korzeni, pozostałych po wyrębie drzewa.

[3]) Z odpadku lub chrustu, mających więcej, niż 5 cali średnicy w miejscu odrębu.

sześcienny); 3) pnie (smolne po rub. 2 kop. 60, a wszelkie inne po rub. 1 kop. 30) i 4) sęki, chrust i gałęzie (sęki i chrust za sążeń, oraz olszyna na obręcze za setkę po rub. 1 kop. 30, lipowe na łyka po rub. 1 kop. 30 za setkę, wreszcie wierzbowe po rub. 1 kop. 20, a jałowcowe po kop. 60 za sążeń).

Tępienie szkodników.

Każdy dobrze rozumiejący swe obowiązki myśliwy, powinien pamiętać, że lepszy jeden strzał do szkodnika, jak do 10 zajęcy, t. j. że daleko większą jest zasługą dla strzelca zabić jednego szkodnika, jak oto: lisa, kunę, łaskę, jastrzębia, wronę, niż kilku zajęcy, bo np. dowiedzioną jest rzeczą, iż lis, inaczej zwany długokitą, jest w stanie w ciągu jednej zimy wytępić 20 z górą zajęcy. Jastrzębie znowu i wrony szczególniej smakują w kuropatwach; młodych kurcząt ten drapieżnik jest w stanie wytępić kilkadziesiąt sztuk w ciągu jednego roku myśliwskiego. Rzecz prosta, że mając tak niebezpiecznych wrogów w łowiectwie, usilnie powinni się starać myśliwi o tendencyjne ich tępienie.

Na pierwszym planie postawimy tu lisa, jako najsilniejszego rywala. Tępić go można najlepiej za pomocą t. zw. „dołów", biorąc szkodnika „na kaczkę."

Należy w tym celu wykopać dół w rodzaju studni, 12 stóp głęboki a 6 szeroki, ze ścianami prostopadłemi, następnie wbić w środek słup, 10—12 ctm. średnicy, który niechaj jedną stopę po nad powierzchnię dołu wystaje. Na ów słóp przybić krąg z drzewa, szerszy od słupa, 3—4 cm. grubości. W krągu tym, czyli talerzu drewnianym, są powiercone dziury na ukos pod górę i to jedna od drugiej $1-1^1/_2$ cm. W otwory te wbija się pręty laskowe 1 cm. grube, które tworzą niejako dach okrągły, od krąga do brzegu dołu. W środek owego talerza, czyli krąga, wbija się skobel, u którego przymocowuje się kaczkę. Na drążki kładzie się teraz końską mierzwę i to tak, aby żadnego pręta ani też dołu nie było widać i aby pręty nie załamały się pod ciężarem mierzwy. W pobliżu rozwieść ze dwa wozy mierzwy końskiej, aby jej aromat lisa zwabił.

Kaczka dostaje na siebie tak zwany pólszorek. Najodpowiedniejszą jest zdarta krajka ze sukna, 2 cm. szeroka, którą się przez kaczki głowę, skrzydła, od skrzydeł na dół pod nóżkami do skobla przywiązuje.

Korzystniej jest wziąć kaczkę, nie kaczora, ponieważ głośniej krzyczy i dalej ją słychać. Zanosi się ją przed wieczorem na dół, a wcześnie rano do domu zabiera.

Najracyonalniej jest ów dół założyć w pobliżu rowu, nie za blizko drogi, a najlepiej pomiędzy zagajami lub lasami, nigdy zaś w samym lesie. Po ponowie jest też bardzo skutecznie przynętę urządzić.

Podczas ostrej zimy przy wysokim śniegu są rezultaty jaknajświetniejsze. Przy silnym mrozie zamarza woda w dole, która się przez deszcze etc. w dole nagromadzi. Należy więc wtedy lód przetłuc i daleko od dołu usunąć. Aby się każdego czasu do dołu dostać można, umieszcza się w pobliżu dołu drabinę, lecz ją także należy dobrze ukryć.

Doły trzeba już kopać w jesieni, zanim ziemia zmarznie, ziemię z dołu rozrzucić, lub daleko od dołu usunąć.

Jest to najlepszy środek na tępienie lisów. Używając takich dołów, już po trzech latach można się spodziewać zupełnie innych rezultatów w polowaniu, gdyż zwierzyna nie będzie padała ofiarą lisów.

Do drugiej kategoryi niebezpiecznych drapieżników zaliczyć należy: kuny (leśne i domowe), tchórze, łaski i koty swojskie, które — jak to niejednemu wiadomo — nieraz całe lato w polu przepędzają i zwierzyną się żywią. Jaźwie i jeże też nie są tak niewinne, jak się wydają: szkodzą niezmiernie przez wybieranie gniazd.

Wszystkie te powyżej wymienione drapieżniki tępić najlepiej za pomocą t. zw. „łapic", które się w ziemię zakopuje, prykrywa krótką słomą, plewami, korzonkami, nadając im kształt gniazda. U talerza łapicy przymocowywa się jajko gipsowe, które się od dołu także troszeczkę przykrywa.

Skrzydlate rabusie, niemniejsze od czworonożnych, sieją między zwierzyną zniszczenie. Najpoważniejszy z tych rabusiów — to jastrząb, wielki amator kuropatw. Ze strzelbą w ręku żaden, choćby najlepszy myśliwy, nic mu zrobić nie zdoła. Wzrok jastrzębi jest tak świetny, że go od wszelkich niebezpieczeństw ochrania. Podejść drapieżnika jest wobec tego rzeczą prawie niemożebną. Należy je tępić za pomocą łapic kopcowych. W tym celu wbija się w ziemię słupek, 10—12 cm., tak, aby 1 metr nad ziemię wystawał. Słupek ten obsypać do samej góry ziemią, ażeby miał wygląd małego kopca, a w końcu przybić łapicę. Łapica nastawia się już w jesieni i to najlepiej po kilka w jednej linii, na polach, najlepiej na polach gładkich, gdzie niema drzew lub kamieni, żeby jastrząb był nieomal zmuszony na kopcu usiąść i odpocząć. Po pierwszym śniegu można się napewno pożądanego „gościa" spodziewać.

Cena łapic wynosi $1^1/_2$ marki za sztukę. Sprowadzić je można z Haynau na Szląsku, z fabryki Antoniego Webera. Żądać należy łapice „Tryumf", które, jak się wielokrotnie okazało, świetne dają rezultaty. Zresztą może i u nas w kraju dostanie tych łapic, a żaden z myśliwych kosztów nie powinien żałować, bo ten wydatek sowicie mu się opłaci, w ciągu jednego sezonu myśliwskiego.

Niemniej szkodliwym od jastrzębia rabusiem zwierzyny jest wrona, owa pospolita, krzycząca „corvus cornix."

Ogólnem jest prawie mniemanie, jakoby wrona była ptakiem pożytecznym, który jedynie tępi myszy w polu, zbiera pędraki za pługiem i inne szkodliwe owady wyniszcza. Kto jednak zechciał, lub miał sposobność przypatrzeć się działalności tego skrzydlatego krzykacza, ten najniezawodniej przyszedł do stanowczego wniosku, iż jest on jednym z najpoważniejszych niszczycieli gniazd kuropatwich i młodych zajęcy; — niszczycielem, którego każdy myśliwy powinien na każdym kroku prześladować i o każdej porze na śmierć skazywać. A podejść wronę z strzelbą w ręku równie trudno, jak i jastrzębia, należy ją truć.

Urządza się to w następujący sposób: Zlać w butelkę zdrową krew bydlęcą, jeszcze lepiej farbę zwierzyny i zatruć ją strychniną. Tą zatrutą krwią lub farbą polać śnieg, lecz tylko przy ostrym mrozie i stałej pogodzie i to najkorzystniej w miejscach, gdzie wrony przebywać lubią.

Zatruwanie wron w podany sposób nie pociąga żadnego niebezpieczeństwa za sobą, nie można stracić drogocennego wyżła lub jamnika, co się przy zatruwaniu mięsem często dzieje, ponieważ wrony mięso jak i trutki o kilkaset kroków roznoszą.

Podajemy powyższe sposoby tępienia szkodników z zupełną gwarancyą ich skuteczności, gdyż recepty na nie zaczerpnęliśmy z fachowego pisma myśliwskiego *Łowiec*, wychodzącego we Lwowie. Bezwątpienia jest dużo innych sposobów tępienia drapieżnika, równie skutecznie praktykowanych, powyżej wszakże wymienione odznaczają się tą zaletą, iż nie są zbyt skomplikowane i z wyjątkiem łapic na jastrzębie, wszystkie dają się bardzo łatwo sprokurować w domu sposobem gospodarczym.

Sezon myśliwski obecnie w całej pełni, jesteśmy w przededniu wielkich śnieżnych polowań, niechaj więc każdy, kto na miano prawdziwego myśliwego zasłużyć pragnie, tępienia szkodników nie zaniedbuje, a trofeo-dajna Diana, w porozumieniu z kapryśną Sylwanką, obficie mu za to zapłacą.

B. G.

ROZMAITOŚCI.

— **Nowy środek przeciwko zarazie pyska i racic.** Środkiem skutecznym przeciw tej chorobie, ma być odwar z wrzosu (Heidekraut — Erica vulgaris). Bierze się na sztukę bydła garść wrzosu i gotuje w 10 litrach wody, odwar ten piją chore zwierzęta chętnie. Jest to środek prosty i tani, który każdy może wypróbować. Zadawany jako środek zapobiegawczy, zabezpiecza każde bydlę przed zarażeniem się. Środka tego użyto podobno ze znakomitym skutkiem w dominium Szmarse pod Cylichową.

Druk „Gazety Warszawskiej" (Rubieszewski i Wrotnowski) Nowy-Świat 34.—Дозволено Цензурою. — Варшава, 14 Ноября 1898.